

Umiłował nas całym Sercem

ROZWAŻANIA NA MIESIĄC CZERWIEC

ALEJANDRO BASTIAANSE, SCJ
Zdzisław K. Huber SCJ

Wprowadzenie własne

Encyklika Misericordissimus Redemptor o Najświętszym Sercu Jezusowemu już od 1928, zaprasza wszystkich do wspólnego zadośćuczynienia temu Sercu za dzieło odkupienia dokonanego dla nas. Można zadać sobie pytanie, jak dotrzeć do serca człowieka, by wzruszone tak wielką Miłością było na tyle poruszone, by odczuć potrzebę ekspiacji. Może potrzeba pewnej dozy czułości, wzruszenia i kliwości, by poruszyć serce. W polskich powiedzeniach można spotkać takie, które mówi, że „chłopaki nie płaczą”. Jednak nie chodzi tutaj o jakieś, można powiedzieć, zwyczajne łzy. To są te łzy szczęścia za to, że zostaliśmy zbawieni. A jednocześnie łzy żalu, że także moje działanie przyczyniło się do bólu Chrystusa. W swoim wprowadzeniu autor tego opracowania ks. Alejandro Bastiaanse SCJ, na tekstach którego opieram polską wersję medytacji, zwraca pewną uwagę na niepotrzebność sentymentalizmu w kulcie do Serca Jezusowego. Postawa, aby twardo stać na ziemi, na pewno jest potrzebna. Jednak niekiedy trzeba wnieść się aż do nieba. Dlatego potrzebny jest pewien balans i wiedza o charakterze tego nabożeństwa. Potrzebna jest pewna doza wzruszenia wewnętrznego, które pomoże nam się przemienić i wypełnić tą Miłością ofiarowaną przez Boga samego.

Ks. Zdzisław K. Huber SCJ

Wprowadzenie

Przez kilka stuleci Kościół praktykował kult lub nabożeństwo do SERCA JEZUSA. Mówiąc o tym SERCU, nie odnosimy się przede wszystkim do jego dosłownego znaczenia, to znaczy do fizycznego serca naszego Zbawiciela, ale przede wszystkim do jego znaczenia przenośnego, symbolicznego czy metaforycznego.

A kiedy używamy tego słowa w tym znaczeniu, nie powinniśmy ograniczać się tylko do "uczuć" Pana (ani kłaść na nie całego akcentu), jak ktoś mógłby pomyśleć. Kult Serca Jezusowego nie może stać się źródłem sentymentalizmu czy uczuciowości. Musimy unikać postrzegania tego nabożeństwa za "nabożeństwo sentymentalne", skupione na "Panu niewiast", jak ktoś sarkastycznie powiedział...

Tradycyjne obrazy niestety w wielu przypadkach nadają się do takiej interpretacji: znaczki i statuetki Najświętszego Serca używają słodkiego,

sentymentalnego i na wpół zniewieściałego "języka". Istnieje niebezpieczeństwo przedstawienia niemęskiego Chrystusa, , co z pewnością nie przemawia do współczesnej mentalności. To samo dotyczy wielu starych tekstów modlitw skierowanych do "Najświętszego Serca Jezusa". Mają one styl "kwiecistych" słów i uroczystych zwrotów, w których termin "Najświętsze Serce Jezusa" jest powtarzany z przesadną częstotliwością.

Dzisiaj również nie lubimy "oddzielać" serca od reszty ciała Pana, tak jakby było ono czymś odrębnym od Jego osoby. Nie uważamy za konieczne wizualizowanie fizycznego serca jako takiego i przedstawianie go jako wychodzącego z klatki piersiowej: "nałożone" serce. Taka reprezentacja MOŻE prowadzić do pewnych wypaczeń, zachęcając wiernych do oddawania czci "rzeczy" lub "części" Jego ciała (serce może być pokazane, owszem, ale raczej w sposób stylizowany, a przynajmniej niezbyt wyraźny; lepiej byłoby ograniczyć się do wizualizacji rany w boku, zadanej włócznią).

"Serce" odnosi się do całej osoby

Aby właściwie podejść do duchowości Serca Jezusowego, należy przede wszystkim wrócić do JĘZYKA BIBLIJNEGO, aby dowiedzieć się, co oznacza słowo "SERCE". Oczywiście Pismo Święte czasami mówi o sercu w jego właściwym i dosłownym znaczeniu (fizyczny organ mięśniowy, który jak "pompa" reguluje krążenie krwi w organizmie). Jednak słowo to ogólnie wskazuje na całe życie wewnętrzne: nie tylko uczucia i emocje, ale także myśli, decyzje, ideały, pragnienia i aspiracje, motywacje, wybory, wewnętrzne dyspozycje osoby. Serce jest, że tak powiem, symboliczną "siedzibą" wszystkich tych działań i postaw ludzkiego ducha. Można również powiedzieć, że serce człowieka jest jak jego wewnętrzne "ja"; coś w rodzaju jego "witalnego rdzenia".....

Stosując to do "Serca Chrystusa".

Rozumiane w ten sposób, wyrażenie "SERCE JEZUSA" przywołuje całe wewnętrzne bogactwo Zbawiciela: Jego motywacje, Jego intencje, Jego ideały i fundamentalne wybory, Jego projekty, Jego wolę, Jego uczucia, Jego stałe wewnętrzne postawy itp.

Innymi słowy: "Serce Jezusa" jest imieniem naszego Zbawiciela, gdy chcemy odnieść się do tego, co jest najbardziej centralne i najgłębsze w Jego intymnym życiu. A tym, co jest najbardziej centralne i najbardziej intymne, jest MIŁOŚĆ: jako stabilna postawa, która motywuje wszystkie Jego wybory, myśli i decyzje.

Z MIŁOŚCI Syn Boży stał się człowiekiem: wcielił się. Z MIŁOŚCI dzielił z nami ludzką kondycję, z jej radościami, smutkami itd. Z MIŁOŚCI ofiarował swoje życie (ponieważ ON tego chciał); ofiarował się dobrowolnie i z wolnej woli (J 10, 17 n.). Innymi słowy, umiłował nas "do końca" (J 13,1).

Pewne wydarzenie historyczne symbolizuje w bardzo wymowny sposób to, co właśnie powiedzieliśmy. Odnosimy się do epizodu "PRZEISTOCZENIA", opisanego w J 19, 31nn. Żołnierz zadał cios włócznią i otworzył bok ukrzyżowanego Pana, już martwego, który natychmiast wylał ostatnie krople krwi, "opróżniając" się w ten sposób całkowicie i nie pozostawiając nic dla siebie.....

Całkowita miłość

W Panu Jezusie podziwiamy i celebруем przede wszystkim CAŁKOWITĄ MIŁOŚĆ, aż do ostatnich konsekwencji: miłość, że tak powiem, "ostateczną".

I tak jak umarł, tak całe życie Jezusa było w ścisłej i stałej jedności miłości do Ojca i do ludzkości. Był zawsze dostępny dla ludzi, w postawie służby (por. Łk 22:27), szczególnie dla dobra cierpiących i potrzebujących. Wychodził ludziom naprzeciw: z miłości.

Jeśli ktoś ma problem z wyrażeniem "SERCE JEZUSA", może po prostu zastąpić je imieniem "JEZUS" lub "CHRYSTUS". Oczywiście te imiona również zawierają w sobie całość Jego osobowości (choć BEZ wyraźnego podkreślenia aspektu całego Jego życia wewnętrznego, "przysiäknętego" bezwarunkową i całkowitą miłością do Ojca Niebieskiego i do nas, Jego przybranych dzieci).

"Serce nie jest szczegółem..."

W tym wszystkim wyjaśniliśmy już, co znany niemiecki teolog Kari Rahner S.J. wyraził w swoim zwięzłym zdaniu: "Serce nie jest szczegółem..."

To prawda: w Jezusie serce nie jest oderwane od całej Jego osobowości. Jest jej integralną częścią, jest nawet najbardziej fundamentalnym, najbardziej centralnym i totalizującym aspektem Zbawiciela.

Duchowość Serca Jezusowego skupia się przede wszystkim na wartościach duchowych, które mają związek z MIŁOŚCIĄ. W Słowie Wcielonym widzimy wyraźnie, jak bardzo Bóg nas kocha. Poznając Jezusa, poznajemy jednocześnie Ojca Niebieskiego i Jego bezgraniczną miłość do ludzkości, Jego wybranych stworzeń. Chrystus jest "obrazem Boga niewidzialnego", to znaczy Jego "ikoną", Jego "zwierciadłem" (por. Kol 1, 15).

Nasz kult Serca Jezusowego jest ostatecznie kultem BOGA-Miłości, który stał się widzialny i namacalny we Wcielonym Słowie. Ten kult jest jak "kompedium" całej naszej religii chrześcijańskiej, jak powiedział papież Pius XI ("Miserentissimus Redemptor").

A najważniejszą rzeczą dla nas jest to, że ta miłość Zbawiciela Jezusa MUSI BYĆ ODPOWIEDZIALNA. On szuka naszych serc, naszej odpowiedzi hojnego oddania i skutecznego zaangażowania na rzecz Królestwa, które przyszedł ustanowić pośród nas: królestwa sprawiedliwości, pokoju i miłości.

„Miesiąc Najświętszego Serca Jezusowego”

Niniejsza broszura ma być skromną pomocą w obchodach Miesiąca Serca Jezusowego, który tradycyjnie przypada w czerwcu.

MOŻLIWY SCHEMAT tych codziennych obchodów znajduje się na końcu broszury w DODATKU. Czytania biblijne wraz z odpowiednimi modlitwami medytacyjnymi stanowią najbardziej zmienną część obchodów i ta część zajmuje większość niniejszej broszury.

Niech będzie ona pomocna dla naszych wspólnot chrześcijańskich!

Santiago, maj 2002

Alejandro Bastiaanse, s.c.j.

1. "DAM WAM NOWE SERCE"

Czytanie: Ez 36, 24-27

Zbiorę was spośród ludów, zbiorę was ze wszystkich krajów i przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmyły i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Serce wielkie nam daj

Zdolne objąć świat

Panie serce nam daj

Mężne w walce ze złem

Zwlecmy z siebie uczynki starych ludzi

Zniszczmy wszystko co budzi Boży gniew

Wdziejmy biel nowych szat w Chrystusie Panu

Nowy człowiek powstanie w każdym z nas

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

ZBAWICIELU NASZ, JEZU CHRYSSTE:

wraz z Twoim przyjściem na ziemię rozpoczął się czas mesjański, bo Ty sam jesteś Mesjaszem, od dawna zapowiadany przez proroków.

Przynosisz nam sprawiedliwość i pokój, prawdę, a przede wszystkim miłość. Jesteś jedynym Pośrednikiem nowego przymierza i jedynym, który zadośćuczyni za nasze grzechy. Swoją odkupieńczą krwią oczyszczasz nas z wszelkiej nieczystości i stwarzasz w nas nowe serce, na wzór Twojego własnego: czyste, pokorne, miłosierne, hojne, pełne uczucia, czułości i solidarności. (1 J 1,7)

Dzięki Twojemu zbawczemu działaniu odnawiasz nas wewnętrznie, przemieniając nas w NOWYCH LUDZI: ludzi, którzy nie żyją już dla siebie, egoistycznie, z pychą i arogancją, ale ludzi, którzy żyją dla Boga i dla bliźniego, zwłaszcza tych, którzy cierpią. Panie Jezu, Ty jesteś naszym Zbawicielem na zawsze. Ty czynisz wszystko nowe i wlewasz w nas nowego Ducha: ducha mądrości i inteligencji, ducha roztropności i odwagi, ducha otwartości, aby przyjąć i przyswoić to, co cenne w różnych kulturach, oraz ducha inicjatywy, aby podjąć działania na rzecz promowania chrześcijańskiego środowiska, Królestwa Bożego w naszym społeczeństwie, "cywilizacji miłości". (Iz 11,2)

Niech nasze serca płoną szczerą miłością, a my naśladowmy usposobienie i postawy, które są w Twoim Sercu, dziś, wczoraj i zawsze. Amen.

2. NASZE ŹRÓDŁO ZBAWIENIA

Czytanie: Zachariasz 12:10-11; 13, 1; 14, 8-9

Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleję Ducha pobożności. Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym. W owym dniu będzie wielki płacz w Jeruzalem, podobny do płaczu w Hadad-Rimmon na równinie Megiddo.

W owym dniu wytryśnie źródło, dostępne dla domu Dawida i dla mieszkańców Jeruzalem, na obmycia grzechu i zmaży.

W owym dniu wypłyną z Jerozolimy strumienie wód, połowa z nich [popłynie] do morza wschodniego, a połowa do morza zachodniego. I w lecie, i w zimie tak będzie. A Pan będzie królem nad całą ziemią. Wówczas Pan będzie jeden i jedno będzie Jego imię.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Pan jest mocą swojego ludu, d C F B C

Pieśnią moją jest Pan. d C F B C

Moja tarcza i moja moc, B A d

On jest mym Bogiem, nie jestem sam. C F B C

W Nim moja siła, nie jestem sam. a d B C F

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

JEZUS, "ODBLASKU CHWAŁY OJCA" (por. Hbr, 1,3)

nigdy nie zmęczymy się medytacją nad sceną, w której żołnierz przebił Twój bok ostrzem swojej włóczni. (J 19,31 nn.).

Zaczynając od momentu tego "przebicia" Twoi przyjaciele nadal kontemplują Ciebie, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że rana w Twoim boku jest jak drzwi, które otwierają się do Twojego serca...

Z głęboką wdzięcznością wspominamy, że z Twoich ran boku i serca zaczęło wypływać źródło zbawienia, do którego wszyscy ludzie mogą przyjść, aby obmyć się z brudu swoich grzechów. My również z radością przychodzimy do tych "żywych wód" zbawienia, aby zostać oczyszczonymi i otrzymać nowe życie. Ty naprawdę jesteś BOGIEM, KTÓRY ZBAWIA, w którym jest cała nasza nadzieja. (por. Iz 12,3)

Twoi wrogowie chcieli widzieć Cię upokorzonym i pokonanym, ale udało im się to tylko pozornie, ponieważ Twój boski Ojciec wskrzesił Cię z martwych i oddał Ci wszelką cześć i chwałę. Wielbimy Cię jako Boga ŻYJĄCEGO, zwycięzcę nad śmiercią i grzechem, sprawcę nowego życia i zmartwychwstania. (J 11,25)

Z radością głosimy, że Twoje imię jest ponad wszelkie imię i chcemy pomóc każdemu językowi głosić, że jesteś Chrystusem i Panem, ku chwale Boga Ojca. Przyjmij, Panie, pokorny hołd Twoich przyjaciół i udziel nam łaski, abyśmy pozostali Ci wierni zarówno w dniach radości, jak i w trudnych chwilach bólu i smutku.

Prosimy o to z pełną ufnością. Amen. (por. Flp 2,9-11)

3. CZŁOWIEK BOLEŚCI

Czytanie: Izajasz 52:14; 53, 2-8

Jak wielu osłupiało na Jego widok - tak nieludzko został oszepeczony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi.

On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał.

Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic.

Lecz On się obarczył NASZYM cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego.

Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie.

Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich.

Dreńczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich.

Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem?

Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Bóg jest miłością, zbawieniem darzy

I kocha bardzo mnie dziecię Swe

Więc śpiewaj duszo ma:

Bóg jest miłością,

Bóg jest miłością, miłuje mnie

Więc śpiewaj duszo ma:

Bóg jest miłością,

Bóg jest miłością, miłuje mnie

(Chwila CICHEJ MEDYTACJI)

PANIE JEZU CHRYSSTE: jesteś dla nas "SŁUGĄ JAHWE ", o którym mówi Księga Izajasza. Byłeś niewinnym człowiekiem par excellence. Nawet Piłat to przyznał... (J 19,5)

Mimo to kazał Cię ubiczować, a następnie wydał w ręce Twoich wrogów, aby Cię ukrzyżowali.

"OTO CZŁOWIEK", powiedział sam Piłat. Jesteś, Panie, CZŁOWIEKIEM IDEALNYM, Człowiekiem, który zgodził się cierpieć za ludzi, ponieważ uważałeś ich za swoich braci. Dla nich dobrowolnie wzięłeś na siebie ich grzechy. Wzięłeś na swoje ramiona krzyż i niosteś go ulicami Jerozolimy. Ukrzyżowany na Górze Kalwarii musiałeś przyjąć kolejną "litanię" szyderstw i obelg.

Cierpiełeś najstraszliwszą mękę, podwójnie straszną, nie tylko z powodu materialnego krzyża, ale przede wszystkim z powodu niewdzięczności wielu? W ten sposób stałeś się "Mężem boleści". Twój wygląd został całkowicie zniekształcony. Byłeś uważany za

"odmieńca ludzi", jako ten, którego twarz jest ukryta przed wzrokiem...

Jesteśmy Ci bardzo wdzięczni, bo to były NASZE dolegliwości, które znosiłeś. Nasze bunty cię "uziemiły". Rzeczywiście, każdy z nas chodził według swoich zachcianek, samolubnie podążając za swoimi kaprysami. Byliśmy jak błąkające się owce, "owce bez pasterza", ale Ty się nad nami zlitowałeś. (Ps. 81,12f); (Mk 6,34)

Z miłości i solidarności z nami dobrowolnie wzięłeś na swoje ramiona ciężkie brzemie naszych przestępstw. Chętnie ofiarowałeś się jako ofiara dla Ojca, aby zadośćuczynić za naszą niewierność. A wszystko to z miłości.

Jezu, Mężu Boleści, pragniemy zjednoczyć się z Tobą, który masz kapłańskie serce. Zjednoczeni z Tobą, ofiarujemy Ojcu niebieskiemu krzyże, które czasem pojawiają się na naszej drodze. Ofiarujemy je za nasze wewnętrzne oczyszczenie, a także za zadośćuczynienie za grzechy świata i za nawrócenie grzeszników.

Pokornie prosimy Cię o przebaczenie za naszą niewdzięczność w przeszłości. I błagamy: zachowaj nas na zawsze w swojej miłości. Amen.

4. DOBRY PASTERZ

Czytanie: J 10, 1-16.

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdzierą się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odźwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych». Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił.

Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: JA JESTEM BRAMĄ OWIEC. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości.

JA JESTEM DOBRYM PASTERZEM. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. JA JESTEM DOBRYM PASTERZEM i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

O, Panie, Tyś moim Pasterzem,
Tak dobrym, że nic mi nie braknie.
Do źródeł wód żywych mnie wieszysz,
Prostymi ścieżkami prowadzisz.

Ref. Pasterzem moim jest Pan

I nie brak mi niczego.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

SYNU BOGA NAJWYŻSZEGO:

Ty jesteś Dobrym Pasterzem nowego Ludu Bożego. Wzywasz każdego z nas po imieniu, a my rozpoznajemy Twój głos. Następnie idziesz przed nami wszystkimi; dajesz z siebie to, co najlepsze i ofiarujesz swoje życie, aby uratować nas od zła.

Jednak często jesteśmy uparci i opieramy się Twoim wielokrotnym wezwaniom. Możemy sobie teraz wyobrazić Twoje reakcje. Wystarczy pomyśleć o tym, co mówi nam Ewangelia: Gdy przybyłeś do Jerozolimy i ujrzałeś miasto, zapłakałeś z powodu zatwardziałości serc jego mieszkańców? (Łk 19, 41-44)

Panie Jezu, myślimy także o naszych bliźnich: jak wielu cierpi wokół nas: ubodzy, chorzy, odrzuceni, niewolnicy alkoholu i narkotyków! Od Ciebie mamy się uczyć, jaka powinna być nasza postawa wobec naszych zgorzkniałych lub zranionych bliźnich. Musimy okazać solidarność z tymi, którzy cierpią, tak jak Ty to uczyniłeś.

Niech Twoje pasterskie serce, o Jezu, pobudzi nas do takiej samej troski o cierpiących i o tych, którym grozi zagubienie lub zejście z właściwej drogi! Uczyni nas bardziej wyrozumiałymi i miłosiernymi wobec nich, zachęcając ich do zwrócenia wzroku ku Tobie.

W ten sposób świat rozpozna w nas usposobienie jedyne Pasterza i Zbawiciela. Naucz nas, Panie, działać w Twoje imię. Obyśmy umieli "pasterzować" słabym, wyprowadzać ich z "ciemnych dolin" pokus i niebezpieczeństw, prowadząc ich na "zielone pastwiska" Twojego pokoju... (Ps. 23, 2-4)

Niech tak się stanie.



5. CIERPLIWY I POKORNY Z SERCA

Czytanie: Mt 11, 25-30.

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uctcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie».

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Twoje słowo, Panie, jest prawdą, a Twoje prawo naszą wolnością.

[lub Taizé]

Wielbić Pana chcę, Radosną śpiewać pieśń. Wielbić Pana chcę, On źródłem życia jest.

(Chwila REFLEKSJI w ciszy...)

PANIE I MISTRZU JEZU CHRYSSTE: Twoje słowo, którego przed chwilą wysłuchaliśmy, jest milczącym zaproszeniem, abyśmy stali się Twoimi uczniami.

Czasami czujemy się przytłoczeni, nerwowi lub spięci; ale kiedy uświadamiamy sobie, że jesteś obecny i uśmiechasz się do nas, uspokajamy się.

Pragniesz objawić tajemnice Królestwa prostym ludziom, ale zachowujesz je ukryte przed tymi, którzy uważają się za "mądrych i inteligentnych". A my pragniemy poznać te tajemnice, choć zdajemy sobie sprawę, że nie zdołaliśmy jeszcze osiągnąć pełnej prostoty. Mimo to, mamy wolę, aby zbliżyć się do tego ideału...

Wyrażamy Ci nasze głębokie pragnienie delektowania się cudownymi rzeczami Królestwa: tymi, które mają związek z Bożą miłością i Planem Zbawienia. Dlatego kładziemy się u Twoich stóp, aby Cię słuchać, tak jak uczyniła to Twoja przyjaciółka Maria z Betanii. W ten sposób wejdziemy do Twojej szkoły, a Ty jako Mistrz "zapiszesz" nas na swoich uczniów: gotowych do nauki. (Łk 10,39)

Ta sama Twoja postawa pomaga nam i przyciąga nas, ponieważ jako idealny nauczyciel nie nauczasz arogancko, nie patrzysz z góry na tych, którzy Cię słuchają, nie jesteś gwałtowny ani apodyktyczny. Wręcz przeciwnie, jesteś prosty, gościnnie, uprzejmy i chętny do cierpliwego dzielenia się tym, co Twoje, ze wszystkimi.

Panie Jezus, ponieważ jesteś łagodny i pokornego serca, uwielbiamy Cię słuchać i uczyć się od Ciebie Tajemnic Królestwa.

Dziękujemy Ci, dobry Mistrzu!

6. "Z JEGO PEŁNI WSZYSCY OTRZYMALIŚMY"

Czytanie: J 1,1-5,9-14.16,18.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi. Światłość w ciemnościach świeci, a ciemności jej nie ogarnęły.

Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzы ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.

A SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM I ZAMIESZKAŁO WŚRÓD NAS.

I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. (...) Z Jego pełni wszyscyśmy otrzymali, łaska po łasce. (...) Boga nikt nigdy nie widział; Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

DZIĘKUJĘ CI, PANIE, ZA TWOJE SŁOWO.

Dziękuję za Twoje Słowo miłości.

Medytuję w milczeniu o Jego treściach i odczuwam, czym jest miłość.

Dziękuję, dziękuję, dziękuję Ci, Panie.

(Chwila REFLEKSJI w ciszy)

SERCE JEZUSA: Twoja osoba jest pełna «tajemnicy»: nie możemy pojąć całego bogactwa i głębi twojego istnienia. Ewangelista uciekł się do porównania, nazywając cię "wiecznym SŁOWEM" lub "wiecznym LOGOSEM".

Centralne zdanie Jego przesłania brzmiało: "SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM I ZAMIESZKAŁO WŚRÓD NAS". W Tobie są obecne dwie natury: boska i ludzka, ale nie rozumiemy, w jaki sposób są one ze sobą zjednoczone. Pokornie pochylamy głowy i przyjmujemy tę tajemnicę "SŁOWA WCIELONEGO".

Zbawicielu świata:

jako Syn Boży przyjąłeś naszą ludzką kondycję, stając się człowiekiem z miłości. Pomimo tej postawy skrajnej solidarności, w Tobie nadal pozostaje pełnia Boga. (Kol 2,9)

Nie przyszedłeś, aby nas potępić, lecz aby nas zbawić. (J 3, 17)

Chciałeś, żebyśmy mieli życie i mieli je w obfitości. (J 10, 10)

Ponadto, udzielasz nam z Twojej własnej pełni, "łaskę po łasce".

Dlatego jesteś naszym jedynym i najwyższym Dobrem. (Ps 16,2)

I to, co w Tobie jest najbardziej cudowne, to TWOJA MIŁOŚĆ, która posunęła się "do skrajności" (J 13, 1)

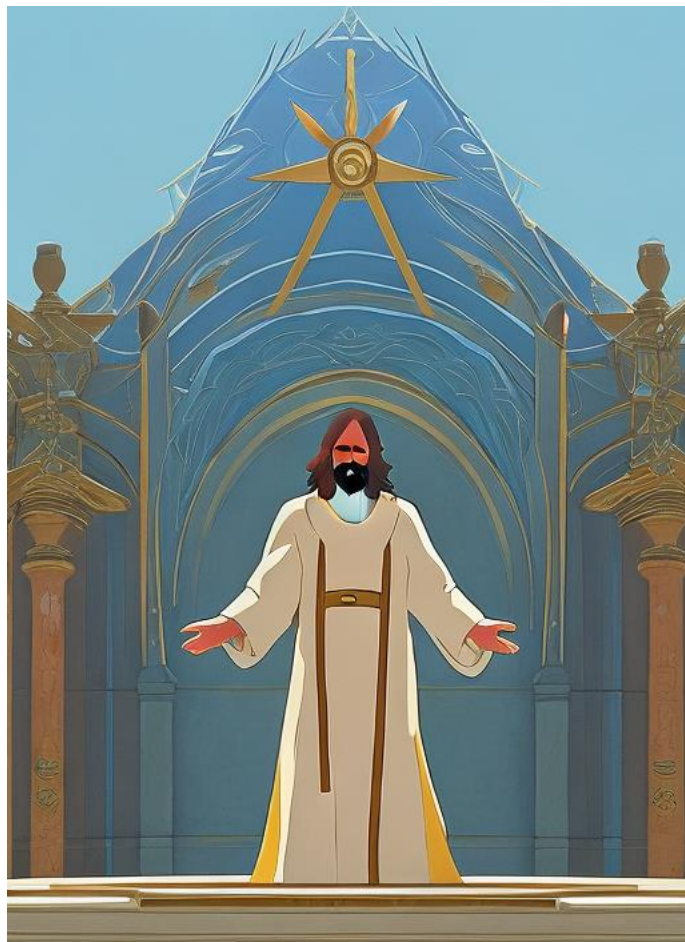
oddając się za nas na krzyżu, na którym wylałeś aż do ostatniej kropli

swoją krew. (J 19,31 nn.)

Panie Jezu:

żałujemy naszej obojętności wobec Ciebie.

Chcemy odwrócić tę sytuację. Z Twoją pomocą możemy zwiększyć naszą zdolność do miłości. Udziel nam łaski, abyśmy pozostali wierni Tobie do końca naszych dni na ziemi. Amen.



7. TOWARZYSZ GRZESZNIKÓW

Czytanie: Mk 2, 13-17.

Jezus ponownie wyszedł nad jezioro. Cały lud przychodził do Niego, a On go nauczał. A przechodząc, ujrzał Lewiego, syna Alfeusza, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!». On wstał i poszedł za Nim.

Gdy Jezus siedział w jego domu przy stole, wielu celników i grzeszników siedziało razem z Jezusem i Jego uczniami. Było bowiem wielu, którzy szli za Nim. Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: «Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami?»

Jezus usłyszał to i rzekł do nich: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

[Taizé]

Misericordias Domini in aeternum cantabo

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

PANIE JEZU, BOSKI LEKARZU: Ty jesteś "Świętym Izraela", nieskalany przez naturę, a jednak oskarżano Cię, że przyjmujesz

grzeszników i jadasz z nimi. (Łk 15, 2)

W istocie, w przypadku celnika Mateusza odpowiedziałeś, że nie przyszedłeś wezwać doskonałych, lecz grzeszników, bo nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy chorują...

W całym Twoim życiu publicznym widzimy stałą postawę miłosierdzia i bliskości z ludźmi grzesznymi: z celnikami i nierządnicami. Piękne jest opowiadanie o Twoim spotkaniu z kobietą cudzołożną... (J 8, 1 nn.)

Odmówiłeś jej potępienia i uratowałeś ją przed gniewem faryzeuszów, którzy byli gotowi ją ukamienować. Twoje słowo: "Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień", wystarczyło, aby oskarżyciele się wycofali.

My również, Panie Jezu, znajdujemy się na ławie oskarżonych i czujemy się winni przed Tobą. A co gorsza, często sami stajemy się sędziami naszych bliźnich, uważając, że mamy prawo ich osądzać i potępiać. Jesteśmy skrajnie niekonsekwentni i nie jesteśmy lepsi od faryzeuszy opisanych w Ewangelii.

Serce Jezusa, naucz nas postawy pokory i miłosierdzia, abyśmy w praktyce stosowali je w naszych relacjach z innymi. Niech nigdy nie osądzamy nikogo ani nie potępiamy grzeszników, po pierwsze dlatego, że sami nie jesteśmy święci i doskonali, a po drugie, dlatego że Ty zachęcasz nas do okazywania miłosierdzia, tak jak Ojciec niebieski jest miłosierny. (Łk 6, 36)

Panie Jezu, bogaty w miłosierdzie, zmiłuj się nad nami, bo wszyscy jesteśmy grzesznikami. Uczyń nas bardziej pokornymi, ukształtuj nasze serca, aby stały się podobne do Twojego, które jest cierpliwe, wyrozumiałe, pełne współczucia i zawsze gotowe do wybaczenia.

Amen.



8. TEN, KTÓRY UMIŁOWAŁ DO KOŃCA

Czytanie: J 13, 1-5.12-16.

Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowałszy swoich na świecie, do końca ich umiłował.

W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.

A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie "Nauczycielem" i "Panem" i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

TWOJE SŁOWO, O PANIE, JEST PRAWDĄ

A TWOJE PRAWO TO NASZA WOLNOŚĆ.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

JEZU, SYNU BOGA ŻYWEGO:

we wszystkich swoich gestach i czynach ukazałeś z całą wyrazistością, jak niezmierna jest miłość Boga. W Tobie poznajemy serce Ojca niebieskiego. (Mt 16,16)

Ewangelia ukazuje nam Twoją nieustanną troskę o ludzi cierpiących: głuchych, niewidomych, sparaliżowanych, epileptyków, trędowatych. Zawsze troszczyłeś się o nich z czułością, o strapionych, o wdowy i dzieci, o głodnych i ubogich....

Szczególną uwagę zwracałeś na grzeszników. Spotykałeś się z nimi, odwiedzałeś ich w domach, a nawet jadłeś z nimi. Uratowałeś cudzołożną kobietę od pewnej śmierci i otworzyłeś raj dla skruszonego łotra ...

Twoja miłosierna miłość posunęła się tak daleko, że oddałeś swoje życie, umierając na krzyżu za całą grzeszną ludzkość. Twoja miłość naprawdę przekroczyła wszystko, co można było przewidzieć.

Wiemy, że oczekujesz od nas odpowiedzi. Szukasz "serc, które kochają". Dlatego prosimy Cię, abyś rozpałił nasze i przemienił je w "ogień": ten sam ogień, który przyszedłeś przynieść na naszą ziemię (Łk 12,49).

Niech płonie on bez przerwy i ogarnia nas wszystkich!

Ponadto prosimy Cię, aby nasza miłość do Ciebie przekładała się na postawy służby wobec maluczkich, pokornych i zaniedbanych naszego społeczeństwa.

W ten sposób będziemy uczniami i przyjaciółmi "solidarnego Boga-Miłości".

Daj nam, Panie, serce wystarczająco duże, by kochać i wystarczająco silne, by walczyć z niesprawiedliwością. Prosimy o to Ciebie, który żyjesz i królujesz z Ojcem i Duchem Świętym, na wieki wieków. Amen.

9. MIŁOSIERNY SAMARYTANIN

Czytanie: Łk 10,25-37.

A oto powstał jakiś uczonec w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?» On rzekł: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. 28 Jezus rzekł do niego: «Dobrześ odpowiedział. To czyń, a będziesz żył».

Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: «A KTO JEST MOIM BLIŹNIM?»

Jezus nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyń podobnie!»

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

[Taizé]

Ubi caritas et amor*

Ubi caritas, Deus ibi est.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

Patrząc na postawę Samarytanina, widzimy także Miłość samego Boga, który nam się daje bez żadnych ograniczeń. Nie pytamy o pochodzenie, status społeczny czy religię ludzi potrzebujących pomocy.

Rozważając przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie, zwracamy uwagę, że Jezus jest nie tylko Nauczycielem, ale także Samarytaninem, który przychodzi z miłością i troską, by nam pomóc. Patrzy na nasze rany, bóle i cierpienia, niezależnie od naszego pochodzenia czy sytuacji życiowej.

Pomyślmy o naszych własnych ranach i potrzebach, zarówno fizycznych, jak i duchowych. Przekażmy je Jezusowi i umieśćmy je w Jego Sercu. Pozwólmy Mu zatroszczyć się o nie, uzdrowić je i przynieść ulgę.

Wzorem tego miłosierdzia jest Serce Jezusowe, które bije z nieskończoną miłością dla nas.

Spojrzymy na Serce Jezusowe, które jest symbolem Jego miłości i miłosierdzia. W Jego Sercu jest niezmiernie źródło łaski, które pragnie obficie wylać na wszystkich ludzi. Spójrzmy na to Serce, które bije pełne miłości dla każdego z nas.

Możemy wyobrazić sobie siebie samych jako Miłosiernych Samarytanów, którzy zatrzymują się, by pomagać innym.

Spójrzmy na nasze otwarte serca, gotowe do dzielenia się miłością i troską. Czujemy w sobie pragnienie pomagania innym bez względu na różnice czy uprzedzenia.

Rozważmy, jak możemy być dla innych źródłem pociechy i wsparcia. Jak możemy podejmować działania, aby zmieniać życie innych ludzi na lepsze.

Miłosierny Samarytanin staje się dla nas wzorem do naśladowania. W naszym codziennym życiu powinniśmy pytać siebie, czy jesteśmy gotowi zatrzymać się i okazać miłość drugiemu człowiekowi w potrzebie. Czy jesteśmy gotowi być blisko tych, którzy są cierpiący, samotni czy zranieni przez życie? Czy jesteśmy gotowi podjąć działania, które przynoszą ulgę, pocieszenie i uzdrowienie?

Jesteśmy dzisiaj zachęceni do rozwijania w sobie postawy miłości, współczucia i gotowości do służby innym. To przesłanie nie tylko kształtuje nasze relacje z bliźnimi, ale również ukierunkowuje naszą relację z Bogiem. Jezus wskazał nam, że właśnie w trosce o innych odnajdujemy prawdziwą miłość i spełnienie.

Niech przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie będzie dla nas przypomnieniem, że wszyscy jesteśmy powołani do bycia blisko drugiego człowieka, wspierania go i okazywania bezwarunkowej miłości.

Prośmy, aby Serce Jezusowe prowadziło nas w tych działaniach, aby nasze dobroczynne gesty były odzwierciedleniem Jego bezgranicznej miłości.

W ciszy składamy nasze intencje przed Bogiem, prosząc o siłę i wrażliwość, by naśladować Miłosiernego Samarytanina i Jego Serce, które z miłością otworzyło się dla nas.

Dziękujemy za łaskę, którą otrzymujemy i za możliwość służby innym.

Amen.

10. JEZUS DAJE "WODĘ ŻYWA"

Czytanie: J 4,5-15.

Przybył więc do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które [niegdyś] dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła [tam] kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!»

Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupu żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?» Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś znała dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: "Daj Mi się napić" - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej».

Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło?» W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu». Rzekła do Niego kobieta: «Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać».

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

[Taizé]

Wielbić Pana chcę, *

Radosną śpiewać pieśń. *

Wielbić Pana chcę, *

On źródłem życia jest.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

PANIE JEZU, JEDNORODZONY SYNU OJCA NIEBIESKIEGO:

w swoim dialogu z Samarytanką zaproponowałeś jej możliwość znalezienia w Tobie "WODY ŻYWEJ", wody, która ma w sobie moc ugaszenia wszelkiego pragnienia.

Wtedy Samarytanka nie mogła zrozumieć Twoich tajemniczych słów, ale teraz wiemy, że mówiłeś o "innej wodzie". Woda, którą ofiarowujesz, to Duch Święty, "Dar Boży" (J 7, 39).

Ty sam w Osobie jesteś tą wodą; tą wodą jest również Twoje słowo, które jest "pełne łaski i prawdy" (J 1,17).

Teraz rozumiemy również, że ta "woda" gasi nasze pragnienie Boga na zawsze, ponieważ Ty jesteś z natury boski.

Epizod przy studni Jakuba przypomina nam ten, kiedy Mojżesz, przynaglany przez spragniony lud na pustyni, uderzył swoją laską w skałę, z której natychmiast wytrysnęły strumienie wody... (Wj 17, 1-7).

Paweł odkrył w tej skale prefigurację lub symbol JEGO samego, PANA JEZUSA, a z pewnością także Twoich cennych darów Chrztu i Eucharystii, gdyż zauważył: "SKAŁĄ BYŁ CHRYSYTUS" (1 Kor 10,4).

Zaiste, sprawiłeś, że z Twojego boku i z Twojego serca, uderzonego i przebitego lancą żołnierza, wypłynęła krew i woda. Możemy więc powiedzieć, że jesteś "SKAŁĄ" i "ŹRÓDŁEM WODY ŻYWIOŁOWEJ" (por. J 19, 34). W niej udzielasz się wszystkim, którzy przychodzą do Ciebie z wiarą.

Z radością również my przychodzimy do tego źródła zbawienia, obiecane już przez proroków (Iz 12, 3).

W Tobie rozpoznajemy Boga, który daje życie i "życie w pełni", tak jak to głosiłeś... (J 10,10).

Dziękujemy Ci za Twoją wspaniałomyślność!



11. OGIEŃ NA ZIEMI

Czytanie: Łk 12, 49-50.

W tamtych dniach Jezus powiedział do swoich uczniów: "Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrzcist mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie!"

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

BĘDZIEMY GŁOSIĆ TWOJE KRÓLESTWO, PANIE, TWOJE KRÓLESTWO.

Królestwo pokoju i sprawiedliwości, Królestwo życia i prawdy;

BĘDZIEMY GŁOSIĆ...

Królestwo miłości i łaski, Królestwo, które mieszka w nas;

BĘDZIEMY GŁOSIĆ...

Królestwo, które nie cierpi przemocy, Królestwo, które nie jest z tego świata;

BĘDZIEMY GŁOSIĆ...

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

PANIE JEZU, "CHWAŁO TWOJEGO LUDU", (Łk 2, 32):

Twoje słowo, które przed chwilą usłyszeliśmy, zaprasza nas do refleksji nad misją, którą powierzył Ci Twój Ojciec, czyniąc Cię człowiekiem na naszej ziemi. Główną sprawą było niewątpliwie ustanowienie Królestwa Bożego wśród ludzi i sprawienie, aby w naszych sercach

zapanowała miłość.

W całym swoim życiu ukazywałeś nam dyspozycje swojego serca. Przede wszystkim podziwialiśmy tę Miłość tak wielką, że przypominającą ognisko. I tym ogniem chciałeś nas rozpalić. "Chciałbym, żeby już płonął" - mówiłeś.

Przede wszystkim płomienie miłości muszą oczyścić wszystko, co jest bezużyteczne i szkodliwe. W Twoim interesie jest wykorzenić nasze postawy egoizmu, pychy, niesprawiedliwości, a przede wszystkim nienawiści i obłudy.

Oczyść, Panie, nasze życie wewnętrzne i udziel nam łaski, abyśmy Cię gorliwiej kochali.

Ześlij na nas Ducha Świętego i spraw, abyśmy przez Jego działanie trwale utwierdzili się w Twoim sercu i pozwolili, aby ogień, który jest w Tobie, przewyciężył chłód i obojętność w naszym.

Serce Jezusa:

Pragniemy kochać Cię prawdziwie. Niech nasza miłość przekłada się także na nasze relacje z bliźnimi, zwłaszcza z tymi, którzy cierpią. Pomóż nam, Panie, aby w ten sposób Twoje Królestwo stawało się każdego dnia nieco bardziej widoczne w naszym społeczeństwie. Amen.

12. JEZUS LITUJE SIĘ NAD NAMI

Czytanie: Łk 7, 11-17.

Wkrótce potem udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a szli z Nim Jego uczniowie i tłum wielki.

Gdy zbliżył się do bramy miejskiej, właśnie wynoszono umarłego - jedyne go syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta. Na jej widok Pan uzalił się nad nią i rzekł do niej: «Nie płacz!» Potem przystąpił, dotknął się mar - a ci, którzy je nieśli, stanęli - i rzekł: «Młodzieńcze, tobie mówię wstań!»

Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce.

A wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki prorok powstał wśród nas, i Bóg łaskawie nawiedził lud swój».

I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Ref. Ludu kapłański, ludu królewski, Zgromadzenie święte, ludu Boży,
Śpiewaj Twemu Panu!

1. Tobie śpiewamy, o Synu umiłowany Ojca. Uwielbiamy Cię, Mądrości przedwieczna, Żywe Słowo Boga.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

NASZ ZBAWICIELU JEZU CHRYSSTE:

jestes "znawcą bólu", nie dlatego, że jako "profesor" czy "teoretyk" dużo mówiłeś o cierpieniu, ale dlatego, że doświadczyłeś naszych bólów i utrapień z pierwszej ręki. I dlatego możesz cierpieć razem z tymi, którzy cierpią. Twoje "współczucie" jest autentyczne i prawdziwe.

I z bólu pokazujesz nam "drogę wyjścia". Starasz się nas przekonać, że każde cierpienie ma samo w sobie wartość zbawczą, jeśli łączymy je z Twoimi cierpieniami i ofiarujemy je Ojcu niebieskiemu nie tylko dla naszego własnego oczyszczenia, ale także dla uświęcenia Kościoła i nawrócenia grzeszników.

To apostoł Paweł przypomina nam, że możliwe jest "uzupełnienie w naszym cielem tego, czego brakuje" w Twoich cierpieniach? (Kol 1, 24).

Panie Jezus Chryste, Ty jesteś pierwszym z "sercem z ciała" (Ez 36, 26), który jak Dobry Samarytanin wzrusza się bólami i nieszczęściami, jakie mogą nas spotkać. Przychodzisz do nas tak, jak przyszedłeś do strapionej wdowy z Naim. Szczególnie w najbardziej dramatycznych momentach cierpienia i niepokoju jesteś obecny ze swoim sercem solidarności i współczucia.

Spraw, abyśmy nigdy nie buntowali się przeciwko naszemu Bogu. Wspieraj nas w naszych próbach i zawsze przypominaj nam Twoje słowa:

"Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy jesteście obciążeni i brzemieni, albowiem Ja wam dam odpoczynek..." (Mt 11,28).

To prawda, Panie, że jesteś poruszony naszymi smutkami i przychodzisz nam z pomocą. I możemy słusznie powtórzyć to, co powiedzieli o Tobie mieszkańcy Naim: "Bóg odwiedził swój lud".

Dziękujemy Ci, Panie Jezus!

13. ZIARNO PSZENICY

Czytanie: J 12,23-27.

W tych dniach Jezus powiedział: «Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.

Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec.

Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Nie, właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wsław Twoje imię!».

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

[Taizé]

Confitemini Domino, * quoniam bonus. * Confitemini Domino. *
alleluia.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

NASZ PAN I NASZ BÓG: (por. J 20, 28)

Ty jesteś Mesjaszem, Chrystusem, Pomazańcem, a także "Człowiekiem boleści", który wziął na siebie nieprawości ludzi (Iz 53).

Przewidując okrutny wynik swojego życia, kilkakrotnie zapowiadałeś swoim uczniom, że będziesz wiele cierpieć i umrzesz. Przewidywałeś też swoje przyszłe zmartwychwstanie.

Kiedyś porównałeś siebie do pokornego ziarna pszenicy?

Porównanie to jest bardzo proste, jasne, a jednocześnie bogate w znaczenia. To pokorne ziarno pszenicy, upadłe, martwe i pogrzebane w ciemnościach naszej ziemi, jest przeznaczone do wydania obfitego owocu.

Rzeczywiście tym ziarnem pszenicy JESTEŚ TY, który, upadły na ziemię i martwy, pozostawiasz po sobie obfity plon nowych i pełnych kłosów życia.

Twoi uczniowie i przyjaciele to "nieprzeliczony tłum z każdego narodu, rasy, ludu i języka" (Ap 7,9). Historia żniwa nie ma końca, trwa i trwa. Ten proces już nigdy się nie zatrzyma....

Tym, czego mamy się nauczyć z tego ziarna, jest to, że "nikt nie żyje dla siebie, tak jak nikt nie umiera dla siebie" (Rz 14,7).

Prosimy o Twoją siłę, Panie, abyśmy byli bardziej hojni dla innych. Jest wielu, którzy potrzebują naszej służby i którzy proszą nas o gest braterskiej solidarności. Dlatego prosimy Cię, abyś dał nam serce wrażliwe na potrzeby tych, którzy cierpią. Niech nasze serce będzie choć trochę bardziej podobne do TWOJEGO serca, które wykrawało się, aby dać nam życie w pełni.

Niech tak się stanie.

14. PIELGRZYM Z EMAUS

Czytanie: Łk 24, 13-35.

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».

Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma

się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogostawieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»»

W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Nie opuszczaj nas, * nie opuszczaj nas, * Jezu, nie opuszczaj nas!

1.) Tyś powiedział, że na ziemi, * nie zostawisz nas samymi. * Twoje Serce czuło w niebie * jak nam ciężko żyć bez Ciebie.

(Chwila REFLEKSJI w ciszy...)

NASZ PANIE ZMARTWYCHWSTAŁY I UWIELBIONY:

czasami jesteśmy jak uczniowie na drodze do Emaus: idziemy ze spuszczoneymi głowami i zasmuconymi twarzami, w chwilach, gdy nasza wiara się chwieje lub nasze nadzieje upadają...

Wtedy "coś" przeszkadza nam rozpoznać Ciebie, Panie, który wciąż idziesz obok nas.

Nasza wiara jest wciąż zbyt słaba, podobnie jak wiara Kleofasa i jego towarzysza.

Potrzebujemy, abyś otworzył nasze oczy, abyśmy zobaczyli rzeczy inaczej.

Ty jesteś dla nas Pielgrzymem z Emaus, który skromnie stoi obok nas. Uznamy Cię nie za Boga, który rozwiązuje wszystkie nasze problemy, ale za wspierającego Przyjaciela i pokornego Syna Bożego, człowieka bóleści, bezbronnego i kruchego jak my. Podczas swojego śmiertelnego życia na naszej ziemi nie unikałeś trudnych sytuacji, ani nie unikałeś prześladowań ze strony faryzeuszy. Nie szukałeś też poklasku ani zaszczytów. Jedyne, czego pragnąłeś, to służyć szczęściu ludzi.

Prosimy Cię, Panie Pielgrzymie, przyjdź i chodź z nami. Przyjdź i pomóż nam żyć z mocną nadzieją, a my z kolei będziemy mogli zachęcać naszych braci i siostry, zwłaszcza gdy są smutni, przygnębieni i przygnębieni. Obyśmy byli w stanie pokazać im coś z Twojego "Serca", pełnego miłości i zrozumienia dla tych, którzy cierpią.

Obyśmy i my czuli, że nasze serca płoną, gdy do nas mówisz!

Ilekoć horyzont naszego życia zaciemnia się, obyśmy byli w stanie zawołać z ufnością:

"Pozostań, Pielgrzymie z Emaus, blisko nas, bo zapada zmrok i dzień się kończy". I obyśmy rozpoznali Twoją obecność szczególnie w "łamaniu chleba".

Niech tak się stanie.

15. OBRAZ NIEWIDZIALNEGO BOGA

Czytanie: Kol 1, 15-20.

Bracia: Chrystus jest obrazem Boga niewidzialnego -

Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone:

i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze.

Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone.

On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.

I On jest Głową Ciała - Kościoła.

On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim.

Zechciał bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą:

przez Niego - i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój⁸ przez krew Jego krzyża.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Z tej biednej ziemi, z tej łez doliny, * tęskny się w niebo unosi
dźwięk: *

o, boskie Serce. skarbie jedyny, * wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk! *

Nie chciej odrzucać modlitwy tej, * bo Twojej litości błagamy w niej.

Refren: Serce Jezusa, ucieczko nasza, * zlituj się, zlituj nad ludem swym!

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

JEZU CHRYSSTE, NASZ PANIE I ZBAWICIELU: po Twoim słowie poznajemy, że Ty i Ojciec niebieski jedno jesteście (J 10, 30). Ojciec jest w Tobie, a Ty w Ojcu (J 10, 38); dlatego ten, kto Ciebie widzi, widzi Tego, który Cię posłał (Łk 12, 45).

Nie raz dałeś nam do zrozumienia, że kto Ciebie zna, zna i Ojca, a kto Ciebie słucha, słucha i Ojca... (J 14, 7-10). (J 14, 7-10).

Paweł, interpretując Twoje słowa, porównuje Cię do "ikony": "IKONY OJCA": obrazu niewidzialnego Boga. Chociaż nie możemy zobaczyć Twojej ludzkiej fizjonomii, dzięki naszemu spojrzeniu wiary naprawdę Cię znamy.

A znając myśli i usposobienie, które są w Twoim sercu, wiemy na pewno, że są one również w sercu Twojego Ojca.

To prawda, że boskość pozostaje dla nas TAJEMNICĄ, ale ośmielamy się utrzymywać, że znamy jej sedno dzięki Twojemu wcieleniu i umieszczeniu na naszej ziemi. A Twój uczeń Jan wspaniale to zdefiniował, pisząc: "BÓG JEST MIŁOŚCIĄ". Nikt nie wyraził tego lepiej (1 J 4, 8).

Musimy wyciągnąć z tego bardzo ważny wniosek. Ponieważ zostaliśmy stworzeni "na obraz i podobieństwo" Boga-Miłości, "z natury" musimy KOCHAĆ. To jest nasze główne i centralne zadanie.

Pomóż nam, Panie Jezus, wypełniać taką misję na Twój sposób, dla Twojej chwały i dla naszego dobra. Amen.

16. POSŁUSZNY AŻ DO ŚMIERCI

Czytanie: Flp 2, 5-11.

To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie.

On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi.

A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.

I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, * Chrystus, Chrystus Władcą nam!

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

JEZUS, DOBRY NAUCZYCIELU: (Łk 18, 18)

jesteś "cierpliwy i pokornego serca" (Mt 11, 29). Podążałeś drogą

posłuszeństwa i zawsze byłeś gotów służyć (Mt 20, 28). Twoim pokarmem było pełnienie woli Tego, który Cię posłał (J 4, 34).

A wolą Ojca niebieskiego było ukazanie ludziom prawdziwego oblicza Boga, pełnego miłości i miłosierdzia.

Kiedy przyszedłeś na świat, aby rozpocząć swoje śmiertelne życie, powiedziałeś do swojego Boskiego Ojca: "JESTEM TU, ABY SPEŁNIĆ TWOJĄ WOLĘ" (Hbr 10, 5 nn.). Tak jak posłuszeństwo było początkową postawą Twojego Wcielenia na naszej ziemi, tak było ono również główną dewizą całego Twojego śmiertelnego życia i naznaczyło szczególnie dramatyczne chwile Twojej męki i śmierci, ponieważ z posłuszeństwa poniosłeś grzechy świata (por. 2 Kor 5, 21).

Z miłości do nas wycierpiałeś to, co nie do opisania, jako wyraz Twojej najdoskonalszej służby.

Z Twojego przykładu musimy się uczyć. Posłuszeństwo i służba są wielką lekcją, którą nam zostawiłeś.

Tak jak Ty i Twoja Matka Maryja byliście "Nowym Adamem" i "Nową Ewą", posłusznymi woli Ojca Niebieskiego (w przeciwieństwie do pierwszego Adama i pierwszej Ewy), tak i my chcemy być posłuszni i pomocni jako "NOWI LUDZIE", żyjący już nie dla siebie, ale dla Boga i dla naszych bliźnich.

Pomóż nam, Panie Jezu, być w zgodzie z tym celem, do którego w nas inspirujesz.

Niech tak się stanie.

17. PRZYJACIEL

Czytanie: J 15:9-16a.

Jezus powiedział do swoich uczniów: " Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości.

To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem.

Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - ..."

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Bóg jest miłością, zbawieniem darzy

I kocha bardzo mnie dziecię Swe.

Ref.: Więc śpiewaj duszo ma: Bóg jest miłością,

Bóg jest miłością, miłuje mnie.

PANIE JEZU CHRYSSTE, JEDYNY SYNU OJCA: (J 1, 14)

jesteśmy Ci bardzo wdzięczni, ponieważ zechciałeś nazwać nas swoimi przyjaciółmi. Jesteśmy głęboko przekonani, że nie zasługujemy na tak wielki zaszczyt.

Inicjatywa należy do Ciebie. To TY nas wybrałeś, a nie my wybraliśmy Ciebie pierwsi.

Nazywasz nas "przyjaciółmi", ponieważ przekazałeś nam wszystko, czego nauczyłeś się od swojego Ojca. Objawiłeś nam wielkie tajemnice, których czysty rozum nie może odkryć: tajemnicę Trójcy Świętej, tajemnicę Wcielenia, tajemnicę Kościoła, tajemnicę Eucharystii?

Najważniejsze jednak nie jest poznanie tych wzniosłych rzeczywistości, ale życie przykazaniem miłości. Powiedziałeś: "Jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję". Chcesz, abyśmy się wzajemnie miłowali tak, jak Ty nas miłujesz i jak Ojciec Niebieski miłuje Ciebie:

Musimy z pokorą przyznać, że często nam się to nie udaje. Nasz egoizm i pycha są wciąż zbyt silne. Dlatego błagamy Cię, abys wybaczył nam wszystkie nasze niekonsekwencje. Odnawiamy teraz nasze postanowienie, by kochać tych, którzy są wokół nas, zwłaszcza ubogich, słabych i ofiary ludzkiej arogancji.

Niech dyspozycje, które są w Twoim sercu, zainspirują nas do gestów solidarności i służby na rzecz tych, którzy cierpią.

Prosimy Cię o to, który będąc Bogiem, żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

18. JEZUS MIŁOSIERNY

Czytanie: Łk 23, 39-43.

Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa».

Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju».

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Ludu kapłański, ludu królewski, * zgromadzenie święte, ludu Boży, * śpiewaj Twemu Panu!

Tobie śpiewamy, o Synu umiłowany Ojca, * uwielbiamy Cię,
Mądrości przedwieczna, * żywe Słowo Boga. Ref.

Tobie śpiewamy, Arcykapłanie w Nowym Przymierzu, *
uwielbiamy Cię, o Boże pokoju, * przez Krew Twego Krzyża.
Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

JEZUS, ŚWIĘTY BOŻY: (J 6, 69) niemal na każdej stronie Ewangelii słyszymy, jak wyrozumiaty i miłosierny byłeś dla grzeszników wszelkiego rodzaju i natury: celników, prostytutek, rozwodników.... Tylko obłudnikom nie okazywałeś miłosierdzia, ponieważ uważali się za doskonałych, nie potrzebujących przebaczenia i zbawienia.

W imię Ojca Niebieskiego przyszedłeś, abyśmy zobaczyli, że w Bogu nie ma urazy i że zawsze jest boskie przebaczenie, o ile grzesznik żałuje. Najpiękniejsze strony Ewangelii poświęcone są opisowi Twojego miłosierdzia. Co więcej, uczysz nas, że nie mamy prawa "rzucić pierwszy kamieniem" w innych, ponieważ nikt nie jest wolny od grzechu (por. J 8, 3-11).

Wszyscy potrzebujemy Twojego zrozumienia, ponieważ sami z siebie jesteśmy niczym, a wszelkie dobro, które posiadamy, otrzymaliśmy (por. 1 Kor 4, 7). Ostatecznie WSZYSTKO JEST ŁASKĄ.

Tak, Panie, powinniśmy być bardziej pokorni, uznając, że jesteśmy "nieznaczącymi sługami". Jeśli byliśmy w stanie zrobić coś dobrego, musimy przypisać to Twojej dobroci i zrobiliśmy to, co powinniśmy byli zrobić... (por. Łk 17, 10)

W każdej chwili zwracamy się do Twego Serca, bo Ty jesteś miłosierny. Chcemy być jak "dobry złodziej", który w samą porę poprosił o przebaczenie i otrzymał obfitą nagrodę za swoją postawę szczerzej skruchy.

My również jesteśmy świadomi tego, że byliśmy niewierni Bożej miłości, niewdzięczni za dowody Twojej dobroci i surowi dla naszych bliźnich.

Pamiętaj o nas, Panie Jezu, grzesznikach, i przyjmij nas do swojego Królestwa, ponieważ ufamy Twojemu łaskawemu Sercu. Amen.

19. "CHRYSTUS MNIE UMIŁOWAŁ I WYDAŁ SAMEGO SIEBIE ZA MNIE"

Czytanie: Ga 2, 15-20.

My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie pogrążonymi w grzechach poganami.

A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia.

A jeżeli to, że szukamy usprawiedliwienia w Chrystusie, poczytuje się nam za grzech, to i Chrystusa należałoby uznać za sprawcę grzechu. A to jest niemożliwe. A przecież wykazuję, że sam przestępuję [Prawo], gdy na nowo stawiam to, co uprzednio zburzyłem. Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża.

Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Wstał Pan Chrystus z martwych ninie, * alleluja, alleluja! * Uweselił

lud swój mile, * alleluja, alleluja!

2. Nie żałował życia swego, * alleluja, alleluja! * Dla człowieka mizernego, * alleluja, alleluja!

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

JEZU, JASNOŚCI CHWAŁY OJCA: (Hebr. 1,3)

jak możemy dziękować Ci za tak wiele cudów Twojej miłości do nas? Podobnie jak Twój niebiański Ojciec, jesteś całkowicie oddany człowiekowi.

Ze zdumieniem pytamy samych siebie:

Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz?

Czym jest syn Adama, że troszczysz się o niego?" (Ps 8:5).

Jesteśmy świadomi naszej małości w porównaniu z Twoją doskonałością i świętością. Jednak we wcieleniu zechciałeś "zejść" do nas i stać się ubogim, słabym i małym, bezbronnym jak bezradne dziecko. A najbardziej niewiarygodne było to, że pozwoliłeś się potępić jako nikczemny złoczyńca, a nawet jako "błuznierca"... (Mt 26, 65).

Twoja solidarność z nami nie zna granic.

Każdy z nas może powiedzieć:

"Syn Boży umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie".

Myśląc głęboko o miłości Twojego Serca, musimy wiedzieć, że jesteśmy wezwani do wdzięczności, która angażuje całe nasze życie.

Zdajemy sobie sprawę, że WSZYSTKO JEST ŁASKĄ. Wszystko, czym jesteśmy i co mamy, jesteśmy i mamy dzięki Twojej nieskończonej dobroci.

Razem z Apostołem Pawłem możemy wykrzyknąć, że teraz nie my żyjemy, ale Ty żyjesz w nas. Ty naprawdę jesteś "EMANUELEM": Bogiem-Z-nami, Bogiem-W-Nas....

Z całego serca pragniemy zaoferować Ci naszą gościnność dziś, jutro i zawsze.

Niech tak się stanie.



20. JEZUS, DROGA, PRAWDA I ŻYCIE

Czytanie: J 14:1-11.

Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział.

Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę». Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» Odpowiedział mu Jezus: «JA JESTEM DROGĄ I PRAWDĄ, I ŻYCIEM. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście».

Rzekł do Niego Filip: «Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy». Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: "Pokaż nam Ojca?" Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła!

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Boże, w dobroci nigdy nie przebrany, * żadnym językiem nie wypowiedziany! * Ty jesteś godzien, Ty jesteś godzien wszelakiej miłości, * poszanowania, poszanowania, chwały, uczciwości.

2. Ciebie czczę, pragnę i wazę samego * nad wszystkie dobra, Tyś u serca mego * najwyższe dobro, najwyższe dobro,

Tyś w najwyższej cenie, * sam jeden u mnie, sam jeden u mnie nad wszystko stworzenie.

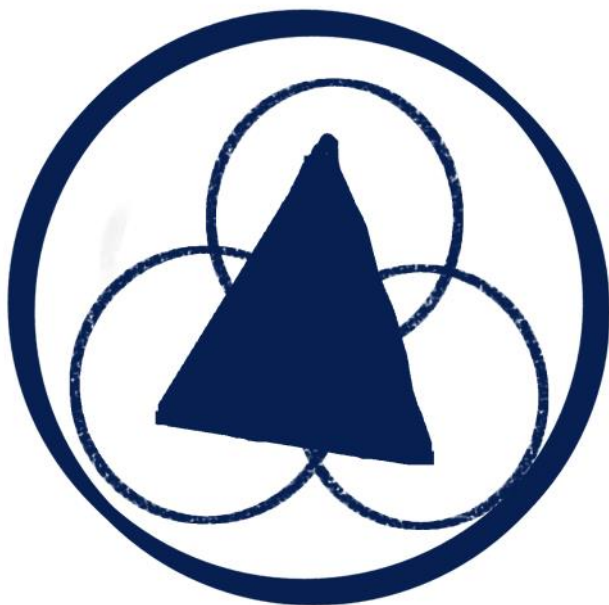
(Chwila CISZY na refleksję)

PANIE JEZU, ZBAWICIELU ŚWIATA:

znając Ciebie, znamy jednocześnie DROGĘ, która prowadzi do Ojca niebieskiego, bo TY JESTEŚ TĄ DROGĄ we własnej osobie. jeśli mamy Ciebie, nie błąkamy się już, nie mając pewnego celu i nie szukamy wszędzie szczęścia, nie znajdując go. Jeśli podążamy Twoimi śladami, mamy pewność, że jesteśmy w stanie osiągnąć nasz cel doskonałej błogości. Dlatego w starożytności pierwsi chrześcijanie byli nazywani pięknym imieniem "Ludzie Drogi". (Dz 9, 2)

Podążając za Tobą, Panie Jezu, nie sposób zbłądzić. Zastługujesz na nasze pełne zaufanie, ponieważ nie kłamiesz i nie zwodzisz nas. Ty zawsze mówisz PRAWDĘ, bo TY JESTEŚ PRAWDĄ: Prawdą uosobioną. Ewangelista nazwał Cię "SŁOWEM BOŻYM", "SŁOWEM BOGA" lub "WYRAŻENIEM BOGA". (por. J 1)

W imieniu Ojca objawiasz nam swoje projekty. Jesteś Jego Prorokiem par excellence i najwyższą Mądrością, Boską Mądrością, która stała się człowiekiem. I z radością nazywamy Cię naszym jedynym NAUCZYCIELEM (J 13, 13), który "mówi i naucza w sprawiedliwości i z całkowitą szczerością drogi Bożej" (Łk 20, 21). W ten sam sposób, przez Ciebie, mamy ŻYCIE, Życie w pełni, które przyszedłeś nam dać. (J 10, 10) I możesz to zrobić, ponieważ TY JESTEŚ ŻYCIEM we własnej osobie i zamierzasz wskrzесиć nas do nowego życia.... (J 11, 25) Od teraz jesteśmy zjednoczeni z Tobą, tak jak latorośle są zjednoczone z pniem winorośli. Dzięki Twoim "sokom", które w nas płyną, możemy wydawać obfity owoc (J 15, 1 nn.).



21. ZBAWICIEL PRZEBITEGO SERCA

Czytanie: J 19,31-37.

Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat - ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem - Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała.

Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani.

Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda.

Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Serce me do Ciebie wznoszę, * Panie, szukam Cię!

1. Usłysz, Panie, głos wołania i ulituj się. * Serce me do Ciebie wznoszę, Panie, szukam Cię! Ref.

2. Nie ukrywaj się przede mną, nie odpychaj mnie, * nie opuszczaj mnie, Wybawco, wstrzymaj srogi gniew! Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

NASZ PANIE I NASZ ZBAWICIELU:

Twój umiłowany uczeń opisuje w swojej Ewangelii, że stał u stóp Twojego krzyża w towarzystwie Najświętszej Maryi Panny. Opowiada, jak po Twojej śmierci żołnierz uderzył Cię włócznią w bok. Co więcej, widział na własne oczy, że z rany natychmiast wypłynęła krew i woda.

Ten uczeń, który był naocznym świadkiem, przypisał niezwykle znaczenie tak pozornie nieistotnym faktom....

Twój uczeń Jan prawdopodobnie chciał nas zaprosić do odkrycia w Twoim otwartym boku CUDOWNEGO ZNAKU...

Rzeczywiście, rana w Twoim boku jest jak BRAMA, która daje dostęp do centralnej tajemnicy naszego odkupienia. Przebity włócznią, opróżniłeś się z miłości do ostatniej kropli krwi.

Twoje krwawiące Serce jest teraz dla nas "kompedium" całego Twojego życia, charakteryzującego się bezgranicznym oddaniem siebie i inspirowanego miłością "aż do końca" (J 13, 1).

A krew i woda, które wypłynęły z Twojego boku, są "źródłami zbawienia", o których mówi prorok Izajasz (Iz 12, 3).

PRZYCHODZIMY, drogi Zbawicielu, aby podziękować Ci za tak wielką hojność. Przede wszystkim chcemy Cię prosić o przebaczenie za naszą obojętność, którą często Ci okazujemy. Przede wszystkim wyrażamy naszą decyzję odnowienia naszego przywiązania do Ciebie.

Chcemy być apostołami Twojej miłości i prorokami Twego przeobfitego miłosierdzia. W ten sposób możemy przyczynić się do rozszerzenia Twojego królestwa w sercach ludzi i w społeczeństwie, ku chwale Ojca niebieskiego. Amen.

22. NAJWYŻSZY I WIECZNY KAPŁAN

Czytanie: Hbr 4,14-16; 5, 1-2.7-10.

Mając więc arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary.

Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla [uzyskania] pomocy w stosownej chwili.

Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabości.

Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił On gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości.

A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają, nazwany przez Boga kapłanem na wzór Melchizedeka.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

[Taizé]

Wielbić Pana chcę, * radosną śpiewać pieśń. * Wielbić Pana chcę, *
On źródłem życia jest.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

SYNU BOGA NAJWYŻSZEGO:

Twój niebiański Ojciec ustanowił Cię Najwyższym Kapłanem, abys
złożył doskonałą ofiarę, nie dla własnej korzyści, ale dla zbawienia
nas, grzeszników.

Ofiarowałeś się jako "Ofiara" za grzechy świata. Tak więc byłeś
"Ofiarującym" i "Ofiarowanym" w tym samym czasie, Kapłanem i
Hostią. Jesteś naszym Pośrednikiem i Orędownikiem, wstawiającym
się za nami u Boskiego Ojca.

Aby nas reprezentować, przyjąłeś nasz ludzki stan, słaby i kruchy,
dzieląc nasze nieszczęścia, zwłaszcza w cierpieniach i udrękach swojej
Męki i Śmierci.

Będąc jednocześnie boskiego stanu, Twoja ofiara ma nieskończoną i
wieczną wartość; a własną krwią przypieczętowałeś trwałe
Przymierze, aby Twoi naśladowcy po wszystkie czasy mieli stały
dostęp do Boga Ojca.

Nikt nie zmusił Cię do poddania się najwyższym torturom, ale
DOBROWOLNIE ofiarowałeś się jako ofiara za nas, ponieważ tego

chciałeś (J 10:18).

Wyjaśnienie jest w TWOIM SERCU, przepętionym miłością. Dobrowolnie ofiarowałeś swoje życie, aby zbawić nas od grzechu i śmierci, mimo, że nie zasłużyliśmy na to.

A teraz, w naszym eucharystycznym uwielbieniu Ojca, zapraszasz nas, abyśmy zjednoczyli się z Twoją jedyną ofiarą, starając się mieć w sobie takie same dyspozycje, jakie miałeś w momencie ofiarowania się, kiedy zostałeś przybity do krzyża.

Panie Jezu, dziękujemy Ci za hojność Twojej ofiary:

dziękujemy Ci za hojność Twego kapłańskiego serca, dziś, jutro i każdego dnia. Amen.



23. W JEZUSIE DOBROĆ BOGA STAŁA SIĘ WIDOCZNA

Czytanie: Tt 3:3-7.

Niegdyś bowiem i my byliśmy nierozumni, oporni, błądzący, służyliśmy różnym żądzom i rozkoszom, żyjąc w złości i zawiści, godni obrzydzenia, pełni nienawiści jedni ku drugim.

Gdy zaś ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela, naszego Boga, do ludzi, nie ze względu na sprawiedliwe uczynki, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Bóg kiedyś stał się jednym z nas, * by nas przemienić w siebie.

Refren: Przyjdź, Jezu mój, * zostań wśród nas * na zawsze już.

2. Uczył, że Pan Bóg kocha nas, * wszyscy jesteśmy braćmi. Ref.

(chwila CICHEJ REFLEKSJI)

O WIECZNE SŁOWO OJCA NIEBIESKIEGO,

błogosławimy Cię ze szczerością, ponieważ w Tobie widzimy, jak bardzo łaskawy jest nasz Bóg.

W jasny, widzialny i namacalny sposób miłująca dobroć samego Boskiego Ojca objawiła się w całym Twoim życiu.

Poprzez tajemnicę wcielenia stałeś się ludzkim wyrazem boskiej dobroci i miłości, którą w sposób namacalny objawiłeś ludzkości.

Bo chociaż byłeś boskiej natury, stałeś się jednym z nas, ciałem z naszego ciała, krwią z naszej krwi, we wszystkim nam równy oprócz grzechu (Hbr 4:15).

Nie chciałeś być "supermanem" ani "supergwiazdą". Nie wybrałeś też życia w luksusie pałacu, ale w skromnym domu w mało znaczącej wiosce w Galilei.

Panie Jezu, Twoja solidarność z ludźmi nie była przelotnym i efemerycznym kaprysem, ale objawia nam Twoją nieustanną troskę o szczęście każdego z nas. W żaden sposób nie zasłużyliśmy na tak wiele przejawów wielkoduszności z Twojego serca.

A Ty, pomimo ludzkiej niewdzięczności, która przybiła Cię do krzyża, po zmartwychwstaniu nie mścisz się. Wręcz przeciwnie, udzielasz nam przebaczenia, napełniasz nas nowym życiem i wzywasz do udziału w wiecznym królestwie.

Z wdzięcznością świętujemy teraz Twoją niezasłużoną dobroć i śpiewamy z Psalmistą:

"BĘDĘ ŚPIEWAŁ NA WIEKI O MIŁOSIERDZIU PANA". (Ps 89, 2)

24. KRÓL PRZYCIĄGA WSZYSTKICH DO SIEBIE

Czytanie: J 12:31-33.

Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony.

A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To powiedział zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Wszystko Tobie oddać pragnę i dla Ciebie tylko żyć! * Chcę Cię, Jezu, kochać wiernie, dzieckiem Twoim zawsze być!

Refren: Serce moje weź, niech Twą śpiewa cześć, * serce moje, duszę moją, Panie Jezu weź!

2. Wszystko Tobie oddać pragnę od najmłodszych moich lat! * Pomóż, Jezu, by mnie nie zwiódł pokusami swymi świat! Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

JEZU, KRÓLU KRÓLÓW I PANIE PANÓW: (Ap 19, 16)

już na początku swojej publicznej działalności, w nocnej rozmowie z Nikodemem, dałeś przedsmak, choć w bardzo zawołowanej formie, tego, co miało się z Tobą stać w przyszłości:

"Jak Mojżesz podniósł węża na pustyni (Num 21, 4-9), tak i Syn

Człowieczy musi być podniesiony na wysokość, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne". (J 3, 14 n.)

Z pewnością w tamtym momencie Nikodem nie mógł zrozumieć głębokiego znaczenia tych Twoich słów. Ale później odkryłby, że odniósłeś się do ukrzyżowania, jako kroku do Twojego uwielbienia. W rzeczywistości w ukrzyżowaniu zacząłeś wyraźnie objawiać swoją chwałę: chwałę Boga, który uczynił siebie bezbronny z miłości do nas. Krzyż był punktem spotkania między niebem a ziemią, między tym, co boskie, a tym, co ludzkie.

Panie Jezu, na krzyżu widzimy Cię jako naszego króla, potężnego nie w broni czy ziemskim przepychu, ale w dobroci i miłosierdziu. Nie jesteś królem odległym, ale bliskim. Wyciągniętymi ramionami sygnalizujesz swoje pragnienie przyciągnięcia nas do siebie, objęcia nas całą miłością swojego serca. A ci, którzy przychodzą do Ciebie z wiarą, będą zbawieni i będą mieli życie w pełni.

Nie chcesz, aby ktokolwiek był zgubiony. Tam, gdzie dostrzegasz jakąkolwiek oznakę skruchy, okazujesz swoje miłosierdzie i udzielasz przebaczenia.

Jesteśmy gotowi zwrócić się do Ciebie i przyjąć Twoje zaproszenie, aby stać się Twoimi apostołami, aby ci, którzy się z nami zetkną, przyjęli Cię jako Mesjasza, Zbawiciela i Króla na resztę swojego życia. Amen.

25. NIE MA WIĘKSZEJ MIŁOŚCI NIŻ MIŁOŚĆ JEZUSA

Czytanie: J 15,12-17.

To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.

Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje.

To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Przykazanie nowe daję wam, * byście się wzajemnie miłowali.

1. Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, * a miłości bym nie miał, * stałbym się jak miedź brzęcząca, * albo cymbał brząmiący. Ref.

2. Gdybym posiadał wszystką wiedzę * i wiarę taką, iżbym góry przenosił, * lecz miłości bym nie miał, * byłbym niczym. Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

PANIE JEZU, "CHWAŁO TWOJEGO LUDU": (Łk 2:32)

w całej historii ludzkości nie było człowieka, który miałby większą miłość niż Ty. Ofiarowałeś swoje życie dla dobra wszystkich z absolutną wolnością i sercem przepelnionym miłością.

Jesteśmy pod głębokim wrażeniem Twoich słów:

"Kładę życie moje.... Nikt mi go nie odbierze, ale sam je oddam i to dobrowolnie. Ja mam moc je oddać..." (J 10, 17n.).

Z największą hojnością i całą siłą swojego serca i umysłu oddałeś to, co każdy człowiek ceni najbardziej: swoje własne życie...

Oddałeś swoje życie.

Dałeś je, aby się nim z nami podzielić. Od początku swojej publicznej służby miałeś to jako swój zdecydowany cel:

"Ja przyszedłem po to, aby dać wam życie i abyście je mieli w pełni". (J 10:10)

Panie Jezu, jak możemy Ci dziękować za tę całkowitą miłość?

Jak możemy Ci dziękować za tę całkowitą miłość?

Wcale nie zasłużyliśmy na Twój bezcenny dar. Jesteśmy świadomi naszej niegodności...

I pomimo naszej niezliczonej niewdzięczności nadal nazywasz nas "PRZYJACIÓŁMI". Jesteś najbardziej wyrozumiały, łaskawy i miłosierny. Przebaczasz nam o wiele więcej niż "siedemdziesiąt razy siedem" (Mt 18, 22).

Szczerze postanawiamy być Ci bardziej wierni i odwzajemniać Twoją nieustanną miłość do nas.

Dziękujemy Ci, Panie, że dałeś nam swoje życie!

26. KRÓL NARODÓW

Czytanie: Mt 25, 31-46.

Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!

Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie".

Wówczas zapytają sprawiedliwi: "Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?" A Król im odpowie: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".

Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: "Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!

Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie."

Wówczas zapytają i ci: "Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?" Wtedy odpowie im: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili". I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Cóż Ci, Jezu, damy za Twych łask strumienie? * Z serca Ci składamy korne dziękczynienie.

Refren: Panie nasz, króluj nam! * Boże nasz, króluj nam! * Poprzez wieczny czas * króluj, Jezu, nam!

2. W Serca Twego ranie, o serc naszych Królu, * pokój i wytrwanie, ukojenie w bólu. Ref.

3. Ty nas wspieraj w znoju, strzeż przez życie całe, * byśmy w serc pokoju Twą wielbili chwałę. Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

PANIE JEZU CHRYSYTE:

kiedy powrócisz pod koniec naszej historii jako chwalebny Król i Sędzia narodów, jakimi nas odnajdziesz? jak ocenisz nasze życie...?

Jednym z głównych kryteriów będzie z pewnością nasze zachowanie wobec maluczkich tego świata, którzy są Twoimi najdroższymi braćmi

i siostrami: głodni, obcy, chorzy, uwięzieni, pogardzani ludzie naszego społeczeństwa.

Ocenisz nas według naszej solidarności z potrzebującymi i pozbawionymi środków do życia, z którymi wolisz się identyfikować.

Panie Jezu:

Uznajemy nasze liczne winy i zaniedbania, Nie zawsze troszczyliśmy się o Ciebie tak, jak Ty chcesz by się o Ciebie troszczono w Twoich najmniejszych braciach i siostrach. Łatwo ich marginalizujemy; zbyt szybko patrzymy na aspekty zewnętrzne, takie jak zużyte ubrania lub brudne ręce i twarze, a nie nauczyliśmy się patrzeć do wewnątrz. Wybacz nam, Panie, naszą oziębłość!

Nasze spojrzenie jest teraz skierowane na Twoje serce. Odkrywamy w Tobie wielką dobroć, ogromną solidarność z pokornymi.

Pomóż nam, Panie, abyśmy i my mogli traktować ich w ten sam sposób. Obdarz nas wystarczającą pokorą, abyśmy porzucili naszą arogancję, pychę i hipokryzję. I nie pozwól nam działać surowo lub podle.

Niech nasze serca będą bardziej podobne do Twojego: łagodne, pokorne, cierpliwe, a przede wszystkim solidarne z tymi, którzy cierpią.

Byłoby pięknie, gdybyśmy mogli uczynić każde spotkanie z potrzebującymi okazją do doświadczenia Twojej obecności w nich...

Najświętsze Serce Jezusa: daj nam łaskę, abyśmy nigdy nie uważali się za lepszych od tych, którzy mieli pecha w życiu.

Z całego naszego serca prosimy Cię - wysłuchaj nas, Panie.

27. BÓG OKAZAŁ NAM SWOJĄ OGROMNĄ MIŁOŚĆ W CHRYSZTUSIE

Czytanie: Ef 2:4-10.

A Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia. Łaską bowiem jesteście zbawieni.

Razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich - w Chrystusie Jezusie, aby w nadchodzących wiekach przemożne bogactwo Jego łaski wykazać na przykładzie dobroci względem nas, w Chrystusie Jezusie.

Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił. Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Panie mój, cóż Ci oddać mogę * za bezmiar niezliczonych łask?

*

W każdy dzień słać będę Cię, * wielbić Cię, alleluja!

1. Ty jak Ojciec wiesz mnie * i chronisz mnie od łez, *

Ty znasz wszystkie kroki moje, * próżny więc mój lęk. Ref

(Chwila CICHEJ MEDYTACJI)

BŁOGOSŁAWIONY JESTEŚ, KTÓRY PRZYCHODZISZ W IMIENIU PANA
(Mt 21,9).

Tak, Jezu, jesteś Błogosławionym par excellence, posłanym przez Twojego niebiańskiego Ojca. Przyszedłeś na naszą ziemię, a całe Twoje śmiertelne życie było bardzo wyraźną manifestacją ogromnej miłości, jaką On ma do nas.

Miłość ta jest, z konieczności, MIŁOSIERDZIEM, ponieważ wszyscy jesteśmy grzesznikami, potrzebującymi boskiego przebaczenia. Od chwili, gdy uświadamiamy sobie, że oddałeś się i umarłeś z MIŁOŚCI DO NAS (Gal. 2,20), nasz styl życia zmienia się radykalnie czerpiąc z głębi naszej istoty. Nie możemy dłużej pozostawać obojętni na niezmierną wielkość Twojej solidarności z ludzkością.

Panie Jezu!

Jakże pragniemy, aby nasza odpowiedź na Twoją ofertę miłości nie była tylko chwilowym wybuchem entuzjazmu, bo to byłoby zbyt powierzchowne i przelotne! Niech nasza odpowiedź będzie raczej zdecydowanym i trwałym wyborem! Obyśmy stale znajdowali w Tobie największą atrakcję w naszym życiu, tak aby miała ona silny wpływ na wszystkie nasze myśli, pragnienia i działania. Obyś naprawdę był naszym Najwyższym Dobrem!

Byłoby absurdem, gdybyśmy kiedykolwiek myśleli, że kochamy wystarczająco. Miłość ma wypełniać całą naszą istotę i na zawsze; i jest tylko jedna miara; TWOJA. Twoje Serce ma być wzorem naszego, a my mamy kochać na Twój sposób: bez ograniczeń i "ponad miarę". Dlatego prosimy Cię: ześlij nam swojego Ducha, aby rozpałił nasze serca płomieniem, który nigdy nie zgaśnie...

Niech tak się stanie.

28. DYSPOZYCYJNOŚĆ SYNA BOŻEGO

Czytanie: Hbr 10:4-7.

Nieemożliwe jest bowiem, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy.

Przeto przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie.

Wtedy rzekłem: OTO IDEĘ - w zwoju księgi napisano o Mnie - ABYM SPEŁNIAŁ WOLĘ TWOJĄ, BOŻE.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, * Chrystus, Chrystus
Władcą nam!

1. Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie, * daj Mu cześć winną całe
ludzkie plemię. *

Bo litość Jego nad nami stwierdzona, * a prawda Pańska wiecznie
uiszczona. Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

PANIE JEZU CHRYSTE, WIECZNY KAPŁANIE:

błogosławimy Cię za Twoje zjednoczenie z ludzkością. Całą swoją
istotą chciałeś współpracować z planem Ojca, aby uwolnić człowieka

od jego grzechów.

Ofiary Starego Prawa były nieskuteczne, ponieważ składano je tylko ze zwierząt, bez udziału ludzkiego serca. Dlatego powiedziałeś do swego niebiańskiego Ojca: "Daj mi ludzkie ciało. Ofiaruję się, aby pójść na ziemię i stać się człowiekiem z ludźmi. Będę wypełniał Twoją świętą wolę we wszystkim, a wszystkie grzechy zostaną zmyte..."

Ta Twoja hojna dyspozycyjność, o Jezu, była podtrzymywana w każdym momencie, od Wcielenia aż do śmierci na krzyżu.

Zachęcaj nas, abyśmy naśladowali tę postawę Twojego Serca i zawsze pozostawali do dyspozycji Boga Ojca. Pragniemy współpracować z Tobą w budowaniu Twojego Królestwa: królestwa pokoju i sprawiedliwości, a przede wszystkim królestwa miłości.

Panie Jezu, jeśli naprawdę chcemy współpracować z Tobą w realizacji Twojego marzenia, musimy przede wszystkim pamiętać, że naszą podstawową i centralną motywacją musi być nic innego jak Twoja: MIŁOŚĆ DO BOSKIEGO OJCA.

Wspomagaj nas każdego dnia swoją siłą. We wszystkim, czego się podejmujemy, okazujemy najwyższą spójność z naszym oddaniem Tobie, w naszym poświęceniu dla dobra ludzkości, a zatem niech inspiruje nas hojna ofiara Twojego Serca, dziś, jutro i zawsze Amen.

29. WYMIARY MIŁOŚCI CHRYSYDUSA

Czytanie: Ef 3:14-19.

Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi, aby według bogactwa swej chwały sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka.

Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach;

abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

Refren: Boże, jesteś moim Bogiem, * Ciebie z troską szukam.

1. Ciebie całą duszą pragnę, * i z tęsknotą oczekuję, * jak spękana, zeschnięta ziemia, * w czas posuchy wody łaknie. Ref.

2. W Twej świątyni ujrzeć pragnę * Twą potęgę, moc i chwałę, * bowiem Twoją miłość, Panie, * bardziej cenię niżli życie. Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

O WIECZNE SŁOWO, KTÓREŚ STAŁO SIĘ CZŁOWIEKIEM:

błagamy Cię, abyśmy przez wiarę mogli z radością pojąć wymiary Twojej miłości lub, jak mówi św. Paweł, "szerokość i długość, i wysokość, i głębokość" tej miłości, która przewyższa wszelką ludzką miarę?

Nie jesteśmy w stanie zrozumieć, dlaczego tak bardzo umiłowales ludzi. Tak jak Piotr chcielibyśmy zawołać: "Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem grzesznikiem" (Łk 5, 8).

Jednocześnie jesteśmy w pełni świadomi naszej całkowitej niewystarczalności. Bez Ciebie jesteśmy niczym. Dlatego uchylamy to, co powiedział św. Piotr i mówimy Ci raczej: "Panie, pozostań z nami i oczyść nas najpierw z naszych grzechów!"

Serce Jezusa, jesteśmy wdzięczni za nadmiar Twojej miłości do nas.

Im bardziej ją kontemplujemy, tym bardziej jesteśmy przekonani, że jesteśmy powołani do życia zgodnie z tą miłością, którą otrzymaliśmy. Ty bowiem oczekujesz od nas hojnej odpowiedzi. Ta odpowiedź obejmuje gotowość przyjęcia Twojego zaproszenia do służenia naszym bliźnim, zwłaszcza tym najbardziej potrzebującym, i do bezinteresownej troski o nich.

Panie Jezu, daj nam bezcenną łaskę naśladowania troskliwej miłości Twojego Serca każdego dnia.

Niech tak się stanie.

30. NIC NIE ODDZIELI NAS OD MIŁOŚCI CHRYSZTUSOWEJ

Czytanie: Rz 8, 31-39.

Cóż więc na to powiemy? Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?

Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał?

Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej - zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami?

Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?

Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? Jak to jest napisane: Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź.

Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował.

I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

OTO SŁOWO BOŻE

Bogu niech będą dzięki.

AKLAMACJA:

1. Bóg kiedyś stał się jednym z nas, * by nas przemienić w siebie.

Refren: Przyjdź, Jezu mój, * zostań wśród nas * na zawsze już.

2. Uczył, że Pan Bóg kocha nas, * wszyscy jesteśmy braćmi. Ref.

3. Cierpiał na krzyżu wiele ran, * by zmazać nasze grzechy. Ref.

(Chwila CICHEJ REFLEKSJI)

PANIE JEZU, KTÓRY JESTEŚ WŚRÓD NAS - JAKO TEN, KTÓRY SŁUŻY: (Łk 22,27)

znasz nasz świat lepiej niż ktokolwiek inny i wiesz, co kryje się w sercu człowieka. Jesteśmy otoczeni pokusami i nieustannie osaczani przez moce zła, które z łatwością pociągają nas w dół. W nas jest wiele złych skłonności i powstaje wiele złych myśli i pragnień. Czasami stajemy się pesymistami, gdy postrzegamy siebie jako słabych i kruchych...

Możemy jednak opamiętać się, jeśli spojrzymy na Twoje miłosierdzie, które jest o wiele większe niż cała nasza nędza. Znamy Twoją solidarność z grzesznikami. Spotkałeś się z nimi i jadłeś z nimi (Łk 15,2) i przebaczyłeś im ich nieprawości, jeśli przyszli do Ciebie ze skruszonym sercem.

Najważniejsza jest ufność w Twoje zrozumienie i miłosierdzie, które znacznie przewyższają wszystkie nasze upadki razem wzięte. Dlatego prosimy Cię: przyjdź i dołącz do nas, grzeszników. Ufamy, że absolutnie nic nie może oddzielić nas od miłości Boga, która jest

potężnie obecna w Tobie, naszym Zbawicielu i Orędowniku (por. 1 J 2, 1).

Rzeczywiście, Twoja miłość przekracza wszelkie granice, ponieważ oddałeś się za nas na śmierć. Wylałeś swoją krew do ostatniej kropli, gdy żołnierz podszedł do Ciebie, gdy byłeś martwy, i włócznią uderzył Cię w bok w okolicy serca; i natychmiast wypłynęła krew i woda.... (J 19:31-37)

Twoje przebite serce mówi nam o Twojej bezgranicznej miłości i sprawia, że widzimy wymownie, jaki jest nasz Bóg: pełen miłosiernej miłości do ludzkości.

W Tobie, Panie Jezu, widzimy, że BÓG JEST MIŁOŚCIĄ (1 J 4,8).

Dziękujemy Ci!



DODATEK

MOŻLIWY SCHEMAT UROCZYSTOŚCI NA KAŻDY DZIEŃ MIESIĄCA

0. Wystawienie

Znak krzyża — pozdrowienie + motywacja

1. Początkowa pieśń

2. Modlitwa otwierająca

3. Czytanie Biblii

4. Pieśń aklamacji

5. Rozważanie z dnia miesiąca

6. Śpiew

7. Modlitwa powszechna

8. Modlitwa końcowa (błogosławieństwo)

9. Pieśń na zakończenie

- Oczywiście możesz skrócić ten schemat, ale zachowując, w miarę możliwości, liczby 1-2-3-5-8.

- Poniżej podamy kilka "modeli" różnych części...

"KULT NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSA NIE JEST TYLKO MAŁYM NABOŻEŃSTWEM. TO PRAWDZIWA ODNOWA CAŁEGO ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO" (o. Leon Dehon, scj).

1. (1+6+9) Pieśni

Można skorzystać ze śpiewnika Siedleckiego lub innego.

2. MODLITWA OTWIERAJĄCA

Możesz wybrać jedną z modlitw lub modlić swoimi słowami.

a)

Umiłowany Mistrzu i Panie Jezu Chryste, w tym miesiącu poświęconym Twojemu Sercu, pragniemy wyrazić nasze silne pragnienie odnowienia naszego przywiązania do Ciebie i wierniejszego zaangażowania się w głoszenie cudów i bogactw Twojej miłości okazanej całemu światu.

Spełnij nasze pragnienia i wzmocnij w nas wewnętrzną siłę, abyśmy nie zniechęcali się w obliczu trudności.

Ześlij swojego Boskiego Ducha na nas Twoich uczniów, aby rozpałił nas ogniem, który przyszedłeś rozpałić na ziemi.

Obyśmy, oświeceni i umocnieni od wewnątrz, byli niestrudżonymi świadkami Twojej miłości; i oby wielu innych zbliżyło się do Ciebie, który jesteś Zbawicielem ludzkości i naszym Bratem w solidarności, dziś, jutro i na wieki. Amen.

b)

Panie Jezu Chryste, Ty łaskawie zapraszasz nas, abyśmy przyszli do Ciebie z otwartym sercem.

Uznajemy Cię za naszego Zbawiciela i jedyne źródło Życia dla zepsutej grzechem ludzkości.

Daj nam nowe serce, podobne do Twojego, i zaszczep w głębi naszej istoty nowego i wzniosłego ducha, który ułatwi nam dostęp do naszego Ojca w niebie oraz do naszych braci i siostr, zwłaszcza do najbardziej potrzebujących i bezbronnych.

Panie Jezu, poślij nas jako swoich współpracowników w głoszeniu Twojego orędzia zbawienia.

Obyśmy wielkodusznie przyczyniali się do ustanowienia w naszym społeczeństwie Twojego Królestwa sprawiedliwości, pokoju i miłości, które zapuści korzenie w ludzkich sercach.

W ten sposób zostanie zbudowany nowy świat, na Twoją chwałę i dla dobra wszystkich. Amen.

c)

Nasz Panie i Zbawicielu, Jezu Chryste: w tym miesiącu poświęconym Twojemu Sercu chcemy kontemplować głębię Twojej osoby i odkrywać bogactwo Twojego życia wewnętrznego.

W Tobie wszystko mówi o MIŁOŚCI I CZUŁOŚCI. Z miłości przyszedłeś na naszą ziemię, z miłości dzieliłeś naszą egzystencję i umarłeś tak, jak żyłeś: bez rezerwowania czegokolwiek dla siebie, ale z czystym pragnieniem służenia. Z gotowością do całkowitego oddania się, pozwoliłeś, aby Twój bok został przeбит, a Twoje serce zostało zranione, nawet po tym, jak umarłeś na krzyżu. Z niego wypłynął strumień zbawienia: krew i woda jako znaki odkupienia.

Jesteśmy wdzięczni, Panie Jezu, za tę przelewającą się miłość i pragniemy odwzajemnić ją naszą miłością. Ale nasza miłość jest jeszcze bardzo uboga i mała. Dlatego prosimy Cię: rozpal nasze serca nowym zapalem i stań gorliwością, dziś, jutro i zawsze.

Niech tak się stanie.

3. (+ 4 + 5) CZYTANIE BIBLI I + PIEŚŃ AKLAMACJI I ROZWAŻANIE:

Odpowiadają dniowi miesiąca (patrz na poprzednich stronach).

6. Śpiew

Śpiewnik Siedleckiego, śpiewy Taizé itp.

7. Modlitwa powszechna

Przedstawmy nasze prośby Ojcu Niebieskiemu przez Jezusa Chrystusa, Jego Boskiego Syna i naszego Zbawiciela:

(Uczestnicy mogą podać swoje intencje: najpierw te bardziej uniwersalne, a następnie te "mniejsze" i/lub osobiste.... Można prosić np.:

O pokój na świecie...

Za Kościół (jego wzrost, jedność...)

Za papieża, biskupów i innych duchownych...

Za Zgromadzenie Sercanów...

Za ojczyznę (rząd; władze; pokój społeczny)...

Za biednych i ubogich...

Za chorych, starszych...

O powołania kapłańskie....

O powołania do życia zakonnego....

Za misje i misjonarzy...

Za polityków...

Za małżeństwa i rodziny...

Za młodzież...

Za katechetów...

Et cetera...

(Podczas każdej celebracji intencje nie powinny być zbyt liczne; za każdym razem powinno być tylko pięć lub sześć różnych prośb; następnego dnia mogą być inne...).

8. Modlitwa końcowa

a.)

Serce Jezusa: wylej swoje błogosławieństwo na Kościół święty, na naszego papieża N.N., naszych biskupów, na nasz kraj i jego dzieci.

Uświęcaj kapłanów, pocieszaj misjonarzy, umacniaj słabych i tchórzliwych, dodawaj odwagi tym, którzy bronią sprawiedliwości i radości tym, którzy budują pokój.

Nawróć grzeszników, oświeć tych, którzy Cię jeszcze nie znają, daj chleb i pracę bezrobotnym, broń dzieci, raduj serca starców, daj schronienie wdowom i wdowcom, chroń osierocone dzieci.

Udziel harmonii i spokoju rodzinom, daj pokój i dobrobyt narodom,

wspomagaj chorych, udziel przebaczenia umierającym i rozprzestrzeniaj na wszystkie serca dobroczynny wpływ Twojej miłości. Amen.

b.) (o królestwo sprawiedliwości i miłości)

Panie Jezu Chryste, nie masz innych rąk oprócz naszych, aby budować nowy świat, w którym panuje sprawiedliwość.

Chryste, nie masz innych stóp oprócz naszych, aby pomagać uciśnionym na drodze wolności.

Chryste, nie masz innych ust oprócz naszych, aby głosić ubogim Dobrą Nowinę o ich godności.

Chryste, nie masz innych środków niż nasze, aby uczynić wszystkich ludzi braćmi i siostrami.

Chryste Jezu, jesteśmy Twoim ludem. Wraz z Tobą chcemy ofiarować się Bogu, naszemu Ojcu, aby zawsze pełnić Twoją wolę.

Pomóż nam być sługami Twojej miłości i miłosierdzia, budowniczymi sprawiedliwości, szafarzami pojednania i pracownikami pokoju. Amen.

BŁOGOSŁAWIONE NIECH BĘDZIE SERCE JEZUSA

(Po każdym wezwaniu powtarzane jest:

"BŁOGOSŁAWIONE NIECH BĘDZIE SERCE JEZUSA"

- Błogosławione Serce, które objawia nam miłość Boga...
- Błogosławione Serce, które tak umiłowało Ojca...
- Błogosławione Serce, które tak umiłowało ludzi...
- Błogosławione Serce cierpliwe, pokorne i miłosierne...
- Błogosławione Serce, które jest ofiarą naszych grzechów...
- Błogosławione Serce, które przyjmuje grzeszników...
- Błogosławione Serce otwarte włócznie żołnierza...
- Błogosławione Serce, z którego wypłynęła krew i woda...
- Błogosławione Serce, z którego narodził się Kościół...
- Błogosławione Serce, które dało nam Maryję za Matkę...

9. Pieśń na zakończenie

Śpiewnik Siedleckiego, śpiewy Taizé itp.

INDEKS

WPROWADZENIE

1. "Dam wam nowe serce" (Ez. 36:24-27)
2. Nasze źródło zbawienia (Zach. 12:10-11; 13:1; 14:8-9)
3. Człowiek boleści (Iz 52,14-53,1-10)
4. Dobry Pasterz (J 10, 1-16)
5. Cierpliwy i pokornego serca (Mt 11, 25-30)
6. "Z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy" (J 1, 1-5.9-18)
7. Towarzysz grzeszników (Mk 2, 13-17)
8. Ten, który umiłował do końca (J 13, 1-5.12-16)
9. Miłosierny Samarytanin (Łk 10,25-37)
10. Jezus daje «wodę żywą» (J 4, 5-15)
11. Ogień na ziemi (Łk 12,49-50)
12. Jezus lituje się nad nami (Łk 7, 11-17)
13. Ziarno pszenicy (J 12, 23-27)
14. Pielgrzym z Emaus (Łk 24, 13-35)
15. "Obraz niewidzialnego Boga " (Kol 1:15-20)
16. Posłuszni aż do śmierci" (Flp 2:5-11)
17. Przyjaciel (J 15, 9-16)
18. Jezus Miłosierny (Łk 23, 39-43)
19. "Chrystus mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie (Ga 2:15-20)

20. Jezus, Droga, Prawda i Życie (J 14, 1-11)
21. Zbawiciel Przebitego Serca (J 19, 31-37)
22. Najwyższy i wieczny kapłan (Hbr 4:14-16; 5:1-2,7-10)
23. "W Jezusie dobroć Boża stała się widoczna" (Tytusa 3:3-7)
24. Król przyciąga wszystkich do siebie (J 12, 31-33)
25. Nie ma większej miłości niż miłość Jezusa (J 15, 12-17)
26. Król Narodów (Mt 25, 31-46)
27. "Bóg okazał nam swoją ogromną miłość w Chrystusie (Ef 2:4-10)
28. Dyspozycyjność Syna Bożego (Hbr 10:4-7)
29. Wymiary miłości Chrystusa (Ef 3,14-19)
- 30 "Nic nie oddzieli nas od miłości Chrystusowej" (Rz 8:31-39)



